

Sygn. akt III AUa 511/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja SA Bogdan Świerk (spr.)
Protokolant: Anna Szymanek - Leziak	

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2014 r. w Lublinie

sprawy (...) Spółki z o.o. Spółki Komandytowej w Z. z udziałem zainteresowanego A. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji wnioskodawcy (...) Spółki z o.o. Spółki Komandytowej w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 9 kwietnia 2014 r. sygn. akt IV U 1844/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 511/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 października 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia A. Z.: emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne za miesiące: luty, marzec, czerwiec, lipiec, wrzesień, październik i listopada 2011 r. oraz za okres od stycznia 2012 r. do kwietnia 2012 r. wynosi kwoty szczegółowo określone w tej decyzji.

Odwołanie od tej decyzji złożył adw. I. C. pełnomocnik płatnika składek R. W., który wnosił o zmianę decyzji przez uznanie, że świadczenia pieniężne jakie otrzymywał A. Z. w ramach diet nie stanowią przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia.

Odwołujący się zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego

– przepisu art. 77⁵ kodeksu pracy, poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że A. Z. – pracownik zatrudniony przez odwołującego się, który świadczył pracę za granicą na podstawie poleceń wyjazdu służbowego, nie przebywał w tym czasie w podróży służbowej,

- przepisu § 2 pkt. 15 i 16 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U Nr 161, poz. 1106), przez błędne uznanie, że świadczenia wypłacone pracownikowi, w związku z odbytymi przez niego zagranicznymi podróżami służbowymi, nie stanowiły diet ale były częścią jego wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia.

II. naruszenie prawa procesowego, art. 8 kodeksu postępowania administracyjnego, przejawiające się w tym ,że organ rentowy nie wziął pod uwagę swojego poprzedniego stanowiska, wyrażonego w protokołach kontroli z dnia 30 października 2009 r. i z dnia 15 marca 2011 r., sporządzonych w identycznych stanach faktycznych i prawnych, czym naruszył zasadę prowadzenia postępowania w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej.

Po jego rozpoznaniu Sąd Okręgowy w Zamościu wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2014 r. oddalił to odwołanie i zasądził od następcy prawnego odwołującego się - (...) spółki z oo spółki komandytowej w Z. na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 2 400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na poniższych ustaleniach faktycznych oraz ich ocenie prawnej: od 1995 r. R. W. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą. Od 2005 r. wykonuje także roboty ogólnobudowlane oraz budowę i remonty pieców przemysłowych. Tą działalność prowadził jako osoba fizyczna na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Od końca 2012 r. działalność była realizowana przez dwie spółki; jedna z ograniczoną odpowiedzialnością i drugą - komandytową. Obie spółki mają swoją siedzibę w Z., przy ul. (...). Pod tym adresem, na drugim piętrze stojącego tam budynku, było wynajęte około 80 m² powierzchni biurowej. W ramach tej powierzchni były cztery pomieszczenia biurowe w których pracowali R. W., trzy osoby zajmujące się sprawami kadrowymi oraz inżynier budownictwa. Obok budynku znajduje się parking dla samochodów i w tym miejscu nie była prowadzona działalność gospodarcza, zarówno przez R. W. w ramach jego działalności gospodarczej, jak i przez spółki będące jej następcami. Przy wykonywaniu działalności zatrudnionych jest około 80 osób na podstawie umów o pracę a jako miejsce świadczenia pracy jest wskazywana, w tych umowach, siedziba pracodawcy. Pracownicy wykonują pracę w miejscu wskazanym przez kontrahentów pracodawcy i tam wykonują określone zamówienia na usługi w oznaczonym czasie. Gdy nie ma zapewnionego frontu robót pracownicy korzystają z urlopów wypoczynkowych a w dalszej kolejności z urlopów bezpłatnych. Zainteresowany A. Z. był zatrudniony na stanowisku murarza. W okresie od stycznia 2011 r. do kwietnia 2012 r. pracował wyłącznie poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Po wykonaniu jednego zadania i powrocie do domu oczekiwał na propozycję pracy przy wykonywaniu zadania następnego. W siedzibie pracodawcy A. Z. nie świadczył pracy. Wyjazdy do pracy następowały po uprzednich uzgodnieniach z pracodawcą co do rodzaju obiektu jaki miał być wykonywany, czasu jego realizacji oraz kraju w którym następowało to wykonanie. Do pracy poza granicami Polski wyjeżdżały tylko osoby, które miały wolę tam świadczyć pracę. Taka ekipa pracowników liczyła od 8 do 24 osób z brygadzystą na jej czele. Przed wyjazdem przez okres od jednego do czterech dni prowadzone były prace przygotowawcze w miejscu zamieszkania R. W., w miejscowości W.. Polegały one na skompletowaniu potrzebnego sprzętu a także na omówieniu spraw organizacyjnych.

W okresie od dnia 11 czerwca 2012 r. do dnia 12 lipca 2012 r. Organ rentowy przeprowadził u wnioskodawcy kontrolę i uznał, że wnioskodawca odprowadzał zaniżone składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne gdyż uważał, że pracownicy wykonywali swoje czynności w ramach podróży służbowych. Wnioskodawca nie kwestionował sposobu obliczenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne A. Z., za miesiące szczegółowo określone w kontrolowanej decyzji, ani też wysokości tych podstaw. Kwestionował natomiast odmowę uznania, że praca A. Z. odbywała się w ramach delegacji służbowych. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowym okresie czasu miejscem pracy A. Z. było miejsce faktycznego wykonywania jego obowiązków pracowniczych. W

miejscu wskazanym w umowie o pracę nie wykonywał on żadnych swoich czynności. Jego wyjazdy na budowy zagraniczne były poprzedzane negocjacjami z pracodawcą. Zainteresowany otrzymywał propozycję wyjazdu, znał miejsce wykonywania pracy, rodzaj obiektu, czas jego wykonania i mógł odmówić przyjęcia tej propozycji. Pobyt za granicą zainteresowanego, według Sądu Okręgowego nie nosił cech podróży służbowej. Taka podróż stanowi dla pracownika zjawisko okazjonalne i nietypowe. Tymczasem zainteresowany nie wykonywał swoich obowiązków incydentalnie. Pracując na budowach zagranicznych jako murarz wykonywał typowe prace dla swojego stanowiska. W tym względzie na potwierdzenie swojej wykładni prawa sąd pierwszej instancji przywołał uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r. II UZP 3/11 – OSNP 2012/15-16/186 oraz wyrok tego sądu z dnia 10 października 2013 r. II UK 104/13 – LEX 1380937. Skoro zainteresowany nie odbywał podróży służbowych to nie nastąpiło naruszenie przez organ rentowy przepisów § 2 pkt.15 i 16 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. wskazanego w zarzucie odwołania. Organ rentowy wyliczył wielkość podanych w decyzji podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia zgodnie z zasadami podanymi w pkt. 16. Odnosząc się do ostatniego zarzutu podanego w odwołaniu Sąd Okręgowy wskazał, że sąd ubezpieczeń społecznych nie stosuje procedury administracyjnej ale posługuje się kodeksem postępowania cywilnego. Wady decyzji wynikające z naruszenia przepisów normujących jej wydanie pozostają poza sferą zakresu kontroli sądowej sprawowanej przez sąd powszechny. Nie ma także znaczenia przy rozstrzygnięciu sprawy niniejszej fakt, że pozwany organ rentowy nie kwestionował sposobu określania wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia przez wnioskodawcę, za okresy wcześniejsze niż wskazane w kontrolowanej decyzji. Organ ten nie jest związany przyjmowaną wcześniej wykładnią prawa a wnioskodawca nie występował do organu rentowego o interpretację prawną, która miałaby wiążący charakter dla tego organu. Dlatego skoro rozstrzygnięcie zawarte w kontrolowanej decyzji było prawidłowe, to odwołanie, jako bezzasadne, podlegało oddaleniu

Oddalił sąd wniosek odwołującego się o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków; M. L., J. F. i W. N. ponieważ okoliczności, które wnioskodawca chciał wykazać tymi dowodami, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z mocy samej ustawy organ rentowy jest uprawniony, a także zobowiązany, do przeprowadzania kontroli w przedmiocie przestrzegania przez płatników ich obowiązków, dotyczących prawidłowości obliczania i odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne. Istota sprawy niniejszej to ustalenie czy wnioskodawca w sposób prawidłowy wykonywał swoje obowiązki w tym zakresie.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w imieniu następcy prawnego wnioskodawcy wywiódł jego pełnomocnik adw. I. C. wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie odwołania ewentualnie – jak należy wnioskować z nieprecyzyjnego sformułowania wniosku – o uchylenie tego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji i przekazanie sprawy pozwanemu organowi rentowemu do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego;

- przepisu art. 77⁵ kodeksu pracy przez jego niezastosowanie w sytuacji gdy z materiałów sprawy wynika, że zainteresowany wykonując powierzone mu zadania na terenie krajów europejskich pozostawał w podróży służbowej w rozumieniu tego przepisu,

- art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 77⁵ kodeksu pracy przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zainteresowany nie odbył podróży służbowych mimo, że taka ocena jego wyjazdów wynika z kontroli przeprowadzonej przez organ rentowy w dniach od 14 do 30 września 2009 r. oraz w dniach od 25 lutego do 15 marca 2011 r., które to oceny odwołujący się był świadomy i do której stosował się w czasie kolejnej kontroli,

- § 2 ust.1 pkt. 15 i 16 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że świadczenia wypłacone pracownikowi apelującego, w związku z odbytymi przez niego zagranicznymi podróżami służbowymi, nie stanowiły diet ale tylko część wynagrodzenia za pracę stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

II. naruszenie przepisów postępowania:

- art. 217 § 2 kpc w związku z art. 227 kpc i art.162 kpc przez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: M. L., J. F. i W. N. na okoliczność przeprowadzenia kontroli u wnioskodawcy, okoliczności związanych z jej zleceniem oraz wiedzą pracowników organu kontrolującego o wynikach kontroli za wcześniejsze okresy, podczas gdy dowody te, w zasadniczy sposób, przyczyniłyby się do ustalenia stanu faktycznego sprawy

- art. 233 § 1 kpc przez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, przez brak wszechstronnego rozważenia materiałów sprawy a konsekwencji poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, zwłaszcza przez przyjęcie, że miejsce stałego wykonywania pracy przez zainteresowanego na rzecz skarżącego znajdowało się za granicą.

W uzasadnieniu apelacji jej autor podał swoją argumentację na poparcie zgłoszonych zarzutów. Sprowadza się ona do twierdzenia, że wnioskodawca, po kilku wcześniej przeprowadzonych kontrolach, w wyniku których organ rentowy uznawał, iż pracownicy wnioskodawcy wykonywali swoją pracę za granicami Rzeczypospolitej Polskiej w ramach podróży służbowych, miał uzasadnione przesłanki do przypuszczenia, że postępuje prawidłowo. To wcześniejsze stanowisko organu rentowego w tym przedmiocie było zbieżne z poglądami Państwowej Inspekcji Pracy oraz Inspektora Kontroli Skarbowej. Jako nieprawidłowe skarżący określił ustalenie sądu pierwszej instancji, że zainteresowanego należało zaliczyć do kategorii pracowników mobilnych, którzy świadczą pracę w warunkach stałego przemieszczania się. W ocenie skarżącego, skoro praca za granicą była wykonywana w ramach polecenia służbowego pracodawcy, to była świadczona w ramach podróży służbowej. Autor apelacji na poparcie swojego poglądu przytoczył wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 marca 2008 r. I PK 230/07 w uzasadnieniu którego stwierdzono, że określone w umowie o pracę miejsce wykonania pracy nie musi mieć cechy stałości i wtedy punktem odniesienia, w przypadku rozstrzygnięcia dotyczącego polecenia podróży służbowej jest miejscowość w której znajduje się siedziba pracodawcy, oraz z dnia 9 lutego 2010 r. I PK 157/09 w uzasadnieniu którego Sąd Najwyższy przyjął, że pracodawca mający siedzibę w jednym państwie, który wysyła pracowników do pracy w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, zatrudnia ich w istocie rzeczy w niestałym miejscu pracy poza miejscowością w której znajduje się siedziba pracodawcy oraz poza stałym miejscem pracy w kraju, w którym siedzibę ma pracodawca. W takich przypadkach pracownikom przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem pracy w zagranicznej podróży służbowej w rozumieniu art. 77⁵ § 1 kp.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje: strony niniejszego procesu są zgodne co do tego, że wyliczenie wysokości podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia, podane w kontrolowanej decyzji i za okresy w niej wskazane, jest prawidłowe, przy założeniu, iż zainteresowany nie odbywał zagranicznych podróży służbowych. W tej sytuacji dla rozstrzygnięcia o zasadności apelacji wystarczy dokonanie wykładni prawa dotyczącej samego pojęcia podróży służbowej i odniesienie tej wykładni do niespornych między stronami ustaleń faktycznych dotyczących miejsc wykonywania pracy przez A. Z.. Ustalenie, że zainteresowany nie odbywał podróży służbowych będzie oznaczać potrzebę oddalenia apelacji. Sytuacja przeciwna musi więc skutkować koniecznością jej uwzględnienia. W tym przedmiocie sąd drugiej instancji podziela argumentację przedstawioną przez Sąd Okręgowy. Tytułem jednak ustosunkowania się do zarzutów apelacyjnych należy część tej argumentacji powtórzyć i ją uzupełnić. Otóż faktami niewątpliwymi są te, że w okresie czasu, objętym decyzją pozwanego organu rentowego, A. Z. wykonywał pracę wyłącznie poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, w różnych krajach europejskich, że pod adresem siedziby pracodawcy i pokrywającym się z nią miejscu wykonywania pracy wskazanym w umowie o pracę, A. Z. nie miał żadnych warunków do świadczenia przez siebie pracy i pracy tam w ogóle nie wykonywał. A zatem miejsce wykonywania pracy, wskazane w umowie o pracę jaką zawarł zainteresowany, było wskazaniem fikcyjnym z racji swojej całkowitej nieprawdziwości. Już z tej przyczyny miejsca siedziby pracodawcy zainteresowanego w Z. nie można traktować jako punktu odnoszenia do odbywania jakichkolwiek jego podróży służbowych. Cytowane przez autora apelacji orzeczenia Sądu Najwyższego zapadły w całkowicie odmiennych stanach faktycznych i w związku z tym poglądy wyrażone w ich uzasadnieniach nie mogą znajdować zastosowania w realiach sprawy niniejszej. Trafnie podkreślił Sąd Okręgowy, że podróż służbowa jest, w zawodowym życiu pracownika, zdarzeniem incydentalnym i

wyjątkowym w stosunku do stałego miejsca świadczenia przez niego pracy. Tymczasem zainteresowany nie miał określonego stałego miejsca faktycznego świadczenia swojej pracy ale miejscem tym stawały się konkretne budowy w różnych krajach europejskich, zgodnie z kontraktami jakie zawierał jego pracodawca. Stąd prawidłowe jest ustalenie Sądu Okręgowego, że zainteresowany świadczył pracę w warunkach swojej całkowitej mobilności bo miejscem jej wykonywania było miejsce wskazane w kontrakcie zawartym przez pracodawcę.

W sytuacji zainteresowanego nie było punktu początkowego jakim jest stałe miejsce wykonywania przez niego pracy. Każdy jego wyjazd do pracy był odmienny bo uzależniony od warunków kontraktu zawartego przez pracodawcę. Było to wyłącznie wykonywanie pracy w różnych miejscach za granicą u polskiego pracodawcy. Fakt ten także wyklucza potraktowanie wszystkich tych wyjazdów jako podróży służbowych (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r. II UK 204/13 – OSNP z 2014 r. Nr 8, poz. 121, oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 25 stycznia 2011 r. sygn. akt III AUa 1063/10 – niepublikowany).

Dlatego zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego – przepisów skazanych przez apelującego, są całkowicie chybione i przez to nieskuteczne. Nie są również trafne zarzuty naruszenia przepisów postępowania, podane przez autora apelacji. Dla rozstrzygnięcia o roszczeniu odwołującego się przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków: M. L., J. F. i W. N., na okoliczności podawane przez apelanta, było całkowicie zbędne. Sam fakt, że wcześniej organ rentowy inaczej oceniał prawne znaczenie wyjazdów pracowników wnioskodawcy pozostaje bez wpływu na wynik obecnej sprawy. Organ rentowy ma wręcz obowiązek wycofania się z błędnej kwalifikacji tych wyjazdów i z dalszego powielania popełnionych wcześniej wadliwości. Słusznie więc Sąd Okręgowy oddalił omawiany wniosek apelującego. Proces cywilny nie polega przecież na przeprowadzaniu wszystkich dowodów jakie jego strony zaoferowały sądowi ale wyłącznie tych, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zarzutu dokonania dowolnej oceny dowodów i braku wszechstronnego rozważenia materiałów sprawy skarżący, w uzasadnieniu apelacji, nie sprecyzował. Stąd z racji jego ogólności bliżej się do tego zarzutu nie można odnieść. Podnieść przy tym należy, że dla rozstrzygnięcia sprawy, zasadnicze znaczenie miała wykładnia prawa w zakresie odbywania podróży służbowych odniesiona do niespornych między stronami ustaleń faktycznych. Skoro wykładnia ta, przedstawiona przez sąd pierwszej instancji, jest prawidłowa a zarzuty i wnioski apelacyjne należy ocenić jako chybione i nietrafne to z tej przyczyny apelacji należało odmówić słuszności. Jako zupełnie bezzasadna podlegała ona oddaleniu.

Z tych zatem względów i z mocy art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.